***Ramona Nadobnik***

**[](http://2.bp.blogspot.com/-uwSow7vCoy8/Uhcwkb2q35I/AAAAAAAAAGY/RWrK_6xRnTI/s1600/173019_jez.jpg)**

***Mały Jeżyk***

*Mieszkał w lesie jeżyk mały,*  
*Który bardzo był nieśmiały.*  
*Kiedy spotkał raz wiewiórkę,*  
*To się zwinął w małą kulkę.*  
*To magiczna różdżka była.*  
*-Pewnie wróżka ją zgubiła,*  
*Zaraz zgubę jej odniosę,*  
*W zamian o coś ją poproszę.*  
*Gdy jeżyka zobaczyła,*  
*To się bardzo ucieszyła.*  
*-Dzisiaj spełnię twe życzenie*  
*I co zechcesz, chętnie zmienię!*  
*-Chciałbym dzielnym być tygrysem*  
*I nie zmykać już przed lisem!*  
*Jak chciał jeżyk-uczyniła*  
*I w tygryska go zmieniła.*  
*Dwa zajączki, pośród trawy,*  
*Chciał zaprosić do zabawy.*  
*Lecz jeżyka nie poznały,*  
*Więc z popłochu uciekały.*  
*Pobiegł szybko znów do wróżki,*  
*Aż go rozbolały nóżki.*  
*-Każdy boi się tygrysa,*  
*Może lepiej zmień mnie w lisa!*  
*Potem poszedł z ciasteczkami*  
*Do kaczuszki z pisklętami.*  
*Nie poznano znów jeżyka,*  
*Każdy przed nim zaraz zmyka.*  
*Usiadł sobie, w kącie płacze...*  
*-Czy przyjaciół swych zobaczę?*  
*Wtedy leśna wróżka mała*  
*tak do niego powiedziała...*  
*-Gdy jeżyku sobą będziesz,*  
*To przyjaciół znów zdobędziesz,*  
*Wszyscy przecież cię kochają,*  
*Bo cię bardzo dobrze znają!*

***Czysty kotek-Stanisław Jachowicz***

*,,Czemu się często myjesz?''*  
*- pytano raz kota.*  
*,,Bo czystość-odpowiedział*  
*- jest to piękna cnota''.*  
*Mył się prawie co godzina.*  
*Chętnie mu do pokoju*  
*wchodzić pozwalano,*  
*Powszechnie go kochano,*  
*Doznawał wszelkich pieszczotek:*  
*A czemu? Bo czysty był kotek.*

***Kotostrofa***

*Antka naszła raz ochota,*  
*żeby kupić w worku kota.*  
*Kupił więc .*  
*Lecz zbladł , gdy z worka*  
*na świat wyszedł kot-demolka!*  
  
*Od wieczora aż do ranka*  
*kot się huśtał na firankach,*  
*a od ranka do wieczora*  
*pazurkami meble orał.*  
  
*W nocy po tapczanach skakał,*  
*a gdy ktoś spał na bosaka,*  
*kot z radością gryzł go w piętę.*  
  
*Antek jęczał:-Niepojęte!*  
*A kot chował się w zmywarce*  
*i urządzał harce w pralce*  
*albo ganiał z psem po sofach.*  
  
***No, po prostu kotostrofa!***  
  
*Agnieszka Frączek*

Teksty pochodzą ze strony:

<http://bajkismykom.blogspot.com/p/blog-page.html>

A teraz zadania. Oczywiście najpierw czytamy dzieciom wiersze. Można poprosić dziecko po pierwszym czytaniu aby zilustrowało ruchem tekst czyli to, co ma miejsce (dzieje się) w tekście.

Proszę porozmawiać o rymach. Dzieci – jak wiem z pracy z Państwa pociechami doskonale wiedzą, co to są rymy i intuicyjnie „wyławiają je z tekstu”. Można porymować- nawet jeśli nie ma to sensu z naszej perspektywy. Z pewnością sprawi to dziecku dużo radości.

Można przy okazji porwać się na stworzenie własnej wierszowanej kompozycji…zapisać, ozdobić, wprawić w ramkę może własnoręcznie wykonaną…Przepis na ramkę zamieszczę w propozycjach działań plastycznych.

Przy okazji- proszę nie zapominać o naszych wielkich poetach…Jan Brzechwa bawił, uczył, rozweselał naszych rodziców, nas i niech dalej uczy, rozwesela i bawi nasze dzieci….

Łącząc pozdrowienia życzymy dobrej zabawy.